

Sygn. akt IV P 103/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015r.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu IV Wydział Pracy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Janina Połowińczak

Ławnicy : b/ł

Protokolant: st.sekr.sąd. Barbara Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015 r. w Inowrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa : **J. P.**

przeciwko (...) **S. A. w I.**

o zadośćuczynienie

- 1. Zasądza od pozwanej (...) S.A. w I. na rzecz powoda J. P. kwotę 10.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 05 czerwca 2014r. do dnia zapłaty.**
- 2. W pozostałej części powództwo oddala.**
- 3. Kosztami opinii biegłego w wysokości 500,40 złotych obciąża Skarb Państwa.**
- 4. Koszty pełnomocników stron znoszą się wzajemnie.**

Sygn. akt IV P 103/14

UZASADNIENIE

Powód J. P. żądał zasądzenia od **pozwanej (...) Spółka Akcyjna w I.** kwoty 75.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze stwierdzoną chorobą zawodową.

Powód wywodził, że od 5 lat cierpi na dolegliwości ze strony układu oddechowego, ma dolegliwości bólowe w klatce piersiowej, nadciśnienie tętnicze i inne dolegliwości, a nadto rozpoznano przewlekłą obturacyjną chorobę płuc ze wskazaniem za powiązanie choroby z ekspozycją za azbest co może odpowiadać schorzeniu azbestozie. Powód podnosił, że ma problemy z oddychaniem, ma bóle w klatce piersiowej, napady kaszlu, ataki duszności, ma obniżoną odporność organizmu, musi przyjmować leki, co w sumie spowoduje obniżenie sprawności organizmu.

Pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie wywodząc, że pracodawca przestrzegał norm pracy i zasad bhp, na stanowisku pracy powoda nie występowały czynniki szkodliwe ponad dopuszczalną normę, co oznacza brak podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za rozstrój zdrowia powoda. Pozwana podnosiła również, że niektóre schorzenia chorobowe powoda nie mają związku z jego pracą zawodową u pozwanej i brak jest podstaw do stwierdzenia u powoda azbestozy. Z powyższych okoliczności, według pozwanej, wynika, że brak jest przesłanki odpowiedzialności pozwanej na rozstrój zdrowia związany z chorobą zawodową i stwierdzenie zawinionego działania,

które skutkowałyby powstaniem szkody oraz brak związku przyczynowego między tym działaniem a podnoszoną szkodą, co również potwierdza dokumentacja medyczna załączona do pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powód - obecnie lat 82, zatrudniony był u pozwanej od 1.11.1957 r. do 31.03.1995 r. na różnych stanowiskach związanych z pracą w Elektrociepłowni jak lasowacz, obsługa składu kamienia tj. w Oddziale P. Wapiennych i do dnia rozwiązania umowy w Elektrociepłowni jako ślusarz, przenośnikowy, maszynista napędu młynów, palacz kotłowy.

Decyzją nr (...).12 z dnia 16.03.2012 r. o stwierdzeniu choroby zawodowej (k. 31-33) stwierdzono u powoda chorobę zawodową o nazwie „choroby opłucnej i osierdzia wywołane pyłem azbestu pod postacią rozległych zgrubień opłucnej”. W uzasadnieniu decyzji Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w I. podał między innymi, że istnieje z wysokim prawdopodobieństwem związek przyczynowy między rozpoznaną chorobą, a rodzajem wykonywanej pracy. Dalej w uzasadnieniu podano również, że w okresie zatrudnienia powód był sporadycznie narażony na pyły azbestowe w związku z okresowym uszczelnianiem dławic pomp, podajników, młynów, wycinaniu uszczelek azbestowych, cięciu sznurów azbestowych, zdejmowaniu resztek izolacji.

Sąd przeprowadził dowód z zeznań lekarza M. P. (1) pełniącego funkcję Powiatowego Inspektora Sanitarnego, który wydał wyżej opisaną decyzję (k. 148).

Świadek ten podał, że stwierdzona u powoda choroba zawodowa określona jako choroba opłucnej lub osierdzia wywołane są pyłem azbestowym pod postacią rozległych zgrubień płuc i choroba ta wiąże się z bólem, trudnościami z oddychaniem w zależności od stopnia choroby. Podał też, że powód wystąpił o stwierdzenie drugiej choroby zawodowej pylicy azbestowej i decyzją z dnia 24.08.2012 r. odmówiono uznania i decyzja jest prawomocna. Dalej świadek M. P. stwierdził, że choroba opłucnej ma charakter nieodwracalny i wymaga dożywotnio leczenia w postaci inhalacji, leków. Choroba powoduje też spadek wydolności fizycznej i objawy bólowe mogą się nasilać. Również trudności z zasypianiem, koszmarne sny są skutkiem tej choroby.

Kontakt powoda z azbestem w czasie wykonywania pracy zawodowej potwierdził świadek J. R. pracujący u pozwanej od 1985 r. na O/Elektrociepłowni w zakresie opisanym w uzasadnieniu decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej, co również potwierdzili świadkowie J. M. pracujący w/w Oddziale od 1965 r. do 2011 r. i świadek W. O. parujący razem z powodem.

Powód domagając się zadośćuczynienia podnosił, że żądanie związane jest z cierpieniem i krzywdą psychiczną w postaci lęków, depresji, nieodwracalności choroby powodujące cierpienie do końca życia, co wiąże się z wydatkami na leki, koszt prywatnych wizyt u pulmonologa w kwocie 75,00 złotych, brak rokowań na przyszłość.

Powód zeznając podał, że pracując u pozwanej na stanowisku starszy maszynista dwóch kotłów, w których był azbest, a który był na uszczelkach, wykładzinach, młynach kulowych, rękawicach, które razem z ubraniem roboczym starczały na tydzień. Pracując czuł się słabo, miał nudności, wymioty, a lekarz stwierdził zwięźenie płuc, zapisywali leki i kierował do sanatorium, gdzie był około 15 razy. Po inhalacji dolegliwości ustępowały, lecz wracały ponownie w postaci rozpychania klatki piersiowej, krótkiego oddechu. Te dolegliwości utrzymują się u powoda od kilku lat, nie może wejść po schodach, codziennie przyjmuje tabletki nasenne, ma trudności z zasypianiem i utrzymują się duszności, wymioty. Powód podał, że z powodu choroby zawodowej wydaje miesięcznie 150,00 złotych na leki i 75,00 złotych na jedną wizytę prywatną u pulmonologa. Choroba zawodowa wymusza też jedzenia pszennego pieczywa, gdyż od innego ma nudności. Powód stwierdził, że po śmierci żony w kwietniu 2013 r. z uwagi, że wymaga pomocy osoby trzeciej zamieszkał w nim syn A. lat 40, który jest rozwiedziony. Syn pomaga powodowi przy posiłkach, zakupach, czy pójściem do apteki, gdyż powód nie może dźwigać w ogóle żadnych ciężarów, bo dostaje zawrotów głowy. Nadto podał zeznając, że ma koszmarne sny, kaszel, mimo iż nigdy nie palił papierosów.

Sąd przy takim stanie faktycznym dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza w zakresie choroby płuc i alergologii dr n. med. C. R. na okoliczność ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda, stopnia naruszenia organizmu

na skutek choroby zawodowej, czy stwierdzona choroba zawodowa powoduje cierpienie fizyczne w postaci bólu, duszności, dyskomfortu w zakresie życia codziennego i zaburzenia snu, czy choroba ta wywołuje cierpienia psychiczne w postaci lęków, depresji, czy jest ona nieodwracalna, czy dolegliwości i cierpienie mają charakter stały, czy przejściowy, czy powód do końca życia będzie musiał przyjmować leki, jakie istnieją rokowania na przyszłość, czy ogranicza sprawność fizyczną, umysłową i oddechową.

Biegły w opinii pisemnej z dnia 10.07.2015 r. (k. 165-167) na podstawie dokumentacji medycznej i badaniu powoda stwierdził : powód choruje na chorobę opłucnej wywołaną azbestem pod postacią rozległych zgrubień opłucnych bez upośledzenia parametrów wentylacyjnych oraz na astmę oskrzelową.

- procentowy uszczerbek na zdrowiu zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej oceniam na 10% (61 a – uszkodzenia płuc i opłucnej bez niewydolności oddechowej),

- z uwagi na stopień zgrubienia opłucnej, brak upośledzenia parametrów wentylacyjnych przebieg choroby jest bezobjawowy, wobec czego stopień naruszenia organizmu oceniam na nieznaczny bez istotnego znaczenia klinicznego,

- choroba nie powoduje cierpienia fizycznych w postaci bólu, duszności, dyskomfortu w zakresie życia codziennego i zaburzeń snu,

- choroba nie wywołuje cierpienia psychicznych w postaci lęków i depresji,

- jest nieodwracalna,

- z powodu choroby zawodowej powód nie musi przyjmować leków,

- rokowania na przyszłość – wymaga stałej kontroli, zwykle choroba nie postępuje, jednak zawsze istnieje możliwość stopniowego rozwoju choroby,

- w chwili obecnej bez ograniczenia sprawności fizycznej, umysłowej i oddechowej z powodu choroby zawodowej.

Sąd przyjmuje do rozstrzygnięcia opinię biegłego, która jest szczegółowa, profesjonalna, wydana przez lekarza specjalistę schorzeń powoda stwierdzonych orzeczeniem o chorobie zawodowej oraz odnosi się do wszystkich kwestii zleconych w opinii.

Sąd daje wiarę zeznaniom świadków w zakresie opisanych warunków pracy powoda, które są zgodne z uzasadnieniem decyzji o chorobie zawodowej.

Sąd podziela w całej rozciągłości opinię biegłego sądowego.

Sąd uznał , że dolegliwości zdrowotne powoda, o których zeznawał w procesie mają miejsce, ale tylko w niewielkiej części związane są z chorobą zawodową.

Sąd zważył, co następuje :

Roszczenie powoda o zadośćuczynienie Sąd uznał, że jest zasadne tylko co do kwoty 10.000 złotych, a nie jest zasadne do żądanej kwoty 75.000 złotych.

Zgodnie z art. 444§1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

§ 2. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

§ 3. Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa.

Natomiast według art.445 § 1. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał, że zachodzą uzasadnione okoliczności do zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda określonej kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, gdyż bezspornie stwierdzono u powoda chorobę zawodową, której przyczyna leżała po stronie zakładu pracy i mimo iż biegły sądowy nie związał wszystkich obecnych dolegliwości powoda wyłącznie z chorobą zawodową, skutki tej choroby pozostają u powoda na zawsze.

Przypomnieć należy, że biegły sądowy w opinii stwierdził, że powód choruje na chorobę opłucnej wywołaną azbestem w postaci rozległych zgrubień opłucnych, lecz bez upośledzenia parametrów wentylacyjnych oraz na astmę oskrzelową.

Biegły stwierdził też w opinii 10% uszczerbek na zdrowiu powoda zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu i według pozycji 61a dot. uszkodzenia płuc i opłucnej bez niewydolności oddechowej (k. 167).

W tym stanie faktycznym nie można zarzucić powodowi, że co miesiąc, jak zeznał, udaje się do lekarza pulmonologa płacąc za wizytę 75,00 złotych, mimo iż ma inne choroby towarzyszące. Należy również przyjąć, że przy stwierdzonej nieodwracalności skutków choroby zawodowej po stronie powoda mogą być lęki, obawy o swoje dalsze zdrowie czy długość życia, co można określić również jako cierpienia psychiczne, a uszczerbek na zdrowiu z powodu uszkodzenia płuc zapewne nie jest obojętny dla organizmu i wymaga również kupowania leków związanych z tą dolegliwością i innymi opisanymi przez biegłego, które wprawdzie nie wynikają z choroby zawodowej, ale zapewne nie są obojętne również na stwierdzona przez biegłego „chorobą opłucna wywołaną azbestem”, gdyż należy mieć też na uwadze organizm powoda jako całość.

Bezsporne w sprawie jest, że u powoda stwierdzono chorobę zawodową związaną z warunkami pracy, a w szczególności kontakt z azbestem.

Zasadnie podniosła strona powodowa, że zgodnie z art. 435§1 kc odpowiedzialność przedsiębiorstwa opiera się na zasadzie ryzyka, a także w wyroku Sądu Najwyższego w dnia 05.10.2005 r. wydanym w sprawie I PK 47/05 przesłanki zadośćuczynienia w razie stwierdzenia u pracownika choroby zawodowej między innymi należy mieć na uwadze uszczerbek na zdrowiu, pogorszenie sytuacji poszkodowanego, zmniejszenie widoków na przyszłość oraz szans życiowych, dyskomfort związany z rozstrojem zdrowia.

W świetle powyższych ustaleń Sąd uznał i przyjął, że żądanie zadośćuczynienia jest zasadne do kwoty 10.000 złotych, która Sąd zasądził – jak w punkcie 1 wyroku.

Sąd oddalił powództwo co do żądanej kwoty przekraczającej kwotę zasądzoną, gdyż wszystkie dolegliwości zgłoszone przez powoda dałyby podstawę do większej kwoty zadośćuczynienia gdyby ich źródłem była wyłącznie choroba zawodowa a nie inne, opisane w opinii biegłego.

Kosztami opinii biegłego w kwocie 500,40 złotych obciążono Skarb Państwa.

Koszty pełnomocników stron zniosły się wzajemnie.

Sędzia